

Sygn. akt V ACa 677/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Lucjan Modrzyk
Sędziowie :	SSA Jadwiga Galas (spr.) SSA Aleksandra Janas
Protokolant :	st. sekretarz sądowy Marta Zdrodowska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. G.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 21 czerwca 2016 r., sygn. akt XII C 67/15

1. oddala apelację,

2. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego,

3. przyznaje adwokat E. Ł. (Ł.) od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 295,20 (dwieście dziewięćdziesiąt pięć i 20/100) złotych, w tym 55,20 złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Jadwiga Galas	SSA Lucjan Modrzyk	SSA Aleksandra Janas
-------------------	--------------------	----------------------

Sygn. akt V ACa 677/16

# UZASADNIENIE

D. G., w dniu 22 września 2014 roku, wniósł pozew przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...) domagając się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznany uszczerbek na zdrowiu oraz za naruszenie dóbr osobistych w związku z warunkami sanitarno – bytowymi, w jakich przebywa w pozwanej jednostce. Podniósł, że podczas pobytu w pozwanej jednostce pogorszeniu uległ jego wzrok. Wyjaśnił, że jest osobą niewidomą na oko prawe, a podczas pobytu w jednostce pozwanego zaczął mu się pogarszać wzrok w oku lewym. Przyczyny takiego stanu upatruje w tym, że bagatelizowano jego dolegliwość, nie reagowano na zgłaszane kłopoty zdrowotne, zmuszano do przebywania w ciemnych celach mieszkalnych, gdzie zamontowane są tzw. „blindy”, które nie dopuszczają światła z zewnątrz. Nadto w toku procesu wyjaśnił, że został osadzony w Areszcie Śledczym w (...) w dniu 13 lutego 2011 roku. Przebywał tam w celi o zaniżonym metrażu i nieodpowiednim wyposażeniu, był przezywany przez oddziałowych słowami „ślepy”, „głupi”, itp., był ignorowany przez wychowawców, nie potrafił z nimi niczego załatwić, był przez nich zbywany, nie miał dostępu do ciepłej wody, co uniemożliwiało mu utrzymanie higieny, nie miał możliwości wietrzenia celi z powodu krat zamontowanych przed oknem; w celi stale utrzymywał się nieprzyjemny zapach; ściany celi były zagrzybione, nie miał możliwości bieżącego prania i suszenia bielizny i odzieży; nie otrzymywał wystarczającej ilości środków higienicznych, otrzymywał jedynie jedną rolkę papieru toaletowego, jedną maszynkę do golenia, jedno mydło na miesiąc, otrzymywał stare, zaplamione moczem materace, stare, zniszczone ręczniki oraz podarte i dziurawe prześcieradła, otrzymywał starą, podartą odzież, kącik sanitarny składał się z jednej ścianki, miał wymiary zaledwie jednego metra kwadratowego, znajdował się przy samych drzwiach, w wyniku czego wielokrotnie zdarzało się, że osoba wchodząca do celi widziała, jak korzysta z toalety, sposób urządzenia kącika sanitarnego nie zapewniał minimum izolacji wzrokowej i dźwiękowej przed współosadzonymi. Powyższe warunki powodować miały u powoda głębokie poczucie upokorzenia, a lekceważąca postawa funkcjonariuszy Służby Więziennej dotycząca zgłaszanych przez niego dolegliwości (ból oczu i głowy) uniemożliwiła powodowi realizowanie prawa do opieki zdrowotnej.

Pozwany Skarb Państwa - Dyrektor Aresztu Śledczego w (...), w imieniu którego zastępstwo procesowe przejęła Prokuratura Generalna Skarbu Państwa, konsekwentnie domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda kosztów postępowania. Pozwany zakwestionował istnienie przesłanek uzasadniających roszczenie powoda, w tym zaprzeczył twierdzeniom o nieodpowiednim metrażu cel i nieodpowiednich warunkach bytowych, jak również podniósł, iż działania funkcjonariuszy pozwanego wobec powoda nigdy nie nosiły cech bezprawności, a okoliczności wskazywane w pozwie nie miały miejsca lub nie są przyczynami, które prowadzić mogły do naruszenia dóbr osobistych powoda. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres wykraczający poza trzy lata przed wniesieniem pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. przyznał adw. E. Ł. (Ł.) od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach):
  - kwotę 147,60 złotych, w tym kwotę 27,60 złotych podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za niepłatną pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu,
  - kwotę 60,18 złotych, w tym kwotę 11,26 złotych podatku VAT i kwotę 28,81 złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków związanych ze świadczeniem powodowi pomocy prawnej z urzędu.

Wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia:

Powód D. G. ma 26 lat, aktualnie przebywa w Areszcie Śledczym w G., jest osobą wielokrotnie karaną w warunkach recydywy, z własnego wyboru zakończył edukację na poziomie podstawowym. Jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym - jest osobą jednooczną, słabo widzącą jednym okiem lewym, ze znacznie ograniczonym polem widzenia. Wymaga długotrwałej opieki osób drugich, nie jest zdolny do samodzielnej egzystencji i kwalifikuje się wyłącznie do zatrudnienia w warunkach pracy chronionej. Utrzymuje kontakt ze swoją matką. Posiada telefon, z którego raz dziennie może dzwonić.

W dniu 31 lipca 2010 roku D. G., przebywając na wolności, wskutek wypadku komunikacyjnego na motorze, doznał urazu głowy i twarzoczaszki, stłuczenia mózgu oraz złamania zespołu jarzmowego prawego z przemieszczeniem. W moczu powoda ujawniono marihuanę i amfetaminę. Powód przebywał w Szpitalu w S. do dnia 5 sierpnia 2010 roku. Następnie został przewieziony do (...)Szpitala (...)w R., skąd w dniu 8 sierpnia 2010 roku wypisał się na własne żądanie. Już wówczas powód wiedział, że będzie niewidomy na jedno oko. Wskutek wypadku doszło do pourazowego uszkodzenia nerwów wzrokowych powoda.

W dniu 15 lutego 2011 roku powód po raz pierwszy został osadzony w Areszcie Śledczym w (...). Posiadał przy sobie informację i wypis ze szpitala po wypadku. Po zgłoszeniu dolegliwości w ambulatorium pierwszą wizytę powód odbył w Szpitalu w B., a następnie od 17 grudnia 2012 roku jego leczenie odbywało się w Klinice (...) w K..

Powód przebywał w Areszcie Śledczym w (...) kilkakrotnie w następujących okresach:

- od dnia 15 lutego do 8 listopada 2011 roku;
- od dnia 31 grudnia 2011 roku do 15 maja 2013 roku;
- od dnia 20 marca do 10 czerwca 2014 roku;
- w dniu 10 czerwca 2014 roku powód opuścił Areszt Śledczy w (...) z uwagi na otrzymaną przerwę w odbywaniu kary pozbawienia wolności w celu podjęcia leczenia swego schorzenia. Podczas pobytu na wolności dopuścił się kolejnych przestępstw, co spowodowało jego ponowne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie;
- od 19 sierpnia 2014 roku do 23 czerwca 2015 roku;
- od 23 czerwca 2015 roku przebywa w Areszcie Śledczym w G..

Ustalił Sąd Okręgowy, że w trakcie pobytu w pozwanej jednostce powód przebywał w warunkach zaniżonego metrażu przez okres niespełna dwóch tygodni - w czasie pomiędzy 24 kwietnia a 9 maja 2012 roku. Odnośnie pobytu powoda w warunkach zmniejszonej normy powierzchniowej wydana została decyzja w trybie art. 110 k.k.w., przestrzegano także, by powierzchnia przypadająca na każdego osadzonego nie była niższa niż 2 m<sup>2</sup>. Powód był informowany, iż zachodzi potrzeba osadzenia go w warunkach zmniejszonej normy powierzchniowej, decyzje przyjął i potwierdzał ich odbiór. Nie odwoływał się od takiego sposobu rozmieszczenia do sądu penitencjarnego. Podczas krótkiego pobytu w takich warunkach powód miał zapewnioną możliwość dłuższego o pół godziny spaceru na świeżym powietrzu oraz dodatkowych zajęć kulturalno – oświatowych.

D. G. miał zagwarantowane warunki bytowe zgodne z obowiązującymi normami. Traktowany był przy tym na równi z innymi osadzonymi. Miał każdorazowo zapewnione osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieniczno-sanitarne oraz zagwarantowany dostateczny dostęp świeżego powietrza i oświetlenia. W każdej celi mieszkalnej znajdują się otwierane okna, przez które następuje wentylacja pomieszczenia co zgodne jest z Polskimi Normami tj. PN-83/B-03430/Az3:2000 pkt 2.1.5 dopuszczalne jest wentylowanie pomieszczeń w dwojaki sposób: albo poprzez otwarcie okna, albo poprzez wentylacyjne otwory nawiewne mechaniczne. Tylko od woli samych osadzonych zależy, czy okno otworzą, czy też będą przebywać w niewietrzonym pomieszczeniu. Dodatkowo w większości cel – w których umożliwiły to warunki techniczne – działa wentylacja grawitacyjna. Każda cela mieszkalna wyposażona jest w kącik sanitarny wydzielony za pomocą materiałów budowlanych lub – rzadziej i w mniejszych celach – za pomocą płyt OSB

montowanych na stelażu. Kąćki sanitarne zapewniają intymność podczas korzystania, ich zabudowa sięga wysokości 2 m. Kąćki sanitarne jest wyposażony w umywalkę, toaletę, wieszak, półkę na przybory kosmetyczne. Wyposażenie celi mieszkalnej, wszystkie przedmioty w tym łóżka, stoły, taborety pochodzą z zakupów centralnych i posiadają wszelkie stosowne atesty – tak jak i środki higieny wydawane osadzonym do użytku.

Ze względów bezpieczeństwa i na podstawie przepisów prawa (§ 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie zabezpieczeń techniczno-ochronnych jednostek organizacyjnych Służby Więziennej z 19 listopada 2003 r.) w jednostkach typu zamkniętego – a taką jest pozwana jednostka – można stosować kraty okienne, oraz specjalne przesłony. W Areszcie Śledczym w (...) taki system zabezpieczeń stosowany jest tylko po jednej stronie budynku penitencjarnego – tam gdzie osoby osadzone mogłyby nawiązywać niedozwolone kontakty ze światem zewnętrznym (PAWILON (...) oddział (...)). Zabezpieczenia usytuowane są w taki sposób, by nie przeszkadzać dopływowi światła dziennego i świeżego powietrza – są zamocowane w pewnej odległości od powierzchni okiennych. Każdy osadzony – zgodnie z powołanym wyżej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie warunków bytowych (...) otrzymuje tzw. zestaw 1/H (szczegółowa zawartość wskazana jest w Załączniku nr 1 do Rozporządzenia) – są to środki do utrzymania higieny i czystości przeznaczone dla osób osadzonych. Jeśli środków zabraknie – osadzony może zwrócić się pisemnie o ich uzupełnienie, lub zakupić w kantynie działającej na terenie Aresztu – wedle własnego uznania.

Co roku cele Aresztu Śledczego w (...) są odświeżane – odmalowywane, bezzwłocznie naprawiane są wszelkie usterki sprzętu kwaterunkowego. W celach mieszkalnych nie ma zagrzybienia, może natomiast pojawić się wilgoć będąca efektem nieodpowiedniego postępowania samych osadzonych tj. celowego lub lekkomyślnego utrzymywania wilgoci i niewietrzenia cel. Co zresztą pozostaje w sprzeczności z art. 116 k.k.w. nakładającym na osadzonych obowiązek dbania o mienie jednostki, w której przebywają.

Ustalił również Sąd Okręgowy, że powód miał dostęp do fachowej opieki medycznej (na terenie Aresztu działa Ambulatorium z Izłą Chorych), w razie dolegliwości był leczony zgodnie z wiedzą i etyką lekarską, przy poszanowaniu praw pacjenta, jego godności, intymności. W Areszcie Śledczym w (...) każdego dnia przyjmują lekarze, w czasie dni wolnych i świąt do osadzonych wzywane jest pogotowie - tak jak i w warunkach wolnościowych. Wskazać należy, iż opieka medyczna w Areszcie Śledczym w (...) jest z uwagi na status osadzonych lepsza, niż w warunkach wolnościowych. Wszelkie wyniki badań dostępne są natychmiast, na termin wizyty u specjalisty czeka się nieporównanie krócej, niż w warunkach wolnościowych. Powód nie był traktowany przez lekarzy w Areszcie Śledczym w (...) w sposób opieszły, nie odmawiano mu leczenia, doprowadzano do lekarza - jeśli zgłosił taką potrzebę, był wielokrotnie konsultowany przez lekarzy specjalistów. Od grudnia 2012 roku pozostaje pod stałą opieką Kliniki (...) w K. i regularnie dowożony jest na wizyty kontrolne i przechodzi specjalistyczne badania, co w warunkach wolnościowych byłoby dla niego nieosiągalne.

Oświetlenie stosowane w celach mieszkalnych odpowiada przepisom prawa, budynki mają stosowne pozwolenia i są użytkowane zgodnie z prawem. Nie istnieje związek przyczynowy między oświetleniem cel mieszkalnych a schorzeniem wzroku powoda. Pozwany dołożył należytej staranności w odniesieniu do zapewnienia powodowi wszelkich warunków przewidzianych przepisami prawa.

Podczas pobytu w pozwanej jednostce zachowanie powoda było bardzo zmienne, był dwukrotnie karany dyscyplinarnie – za dokonanie połknięcia ciał obcych oraz agresywne i wulgarne zachowanie wobec funkcjonariuszy Służby Więziennej. Był także jednokrotnie wyróżniony regulaminowo. Dbał o porządek w celach, w których był zakwaterowany.

W czasie pobytu w jednostce penitencjarnej u powoda postępuje zanik widzenia w oku lewym, którego wyłączną przyczyną jest pourazowy zanik nerwu wzrokowego. Warunki pobytu w jednostce nie mają żadnego wpływu na postęp choroby powoda i to nawet jeśli przebywałby w warunkach niedostatecznego oświetlenia. Powód nieuchronnie traci wzrok w lewym oku i niemal z pewnością czeka go pełna ślepotą. Postęp choroby byłby w jego przypadku identyczny, jeśli w tym samym okresie przebywałby w warunkach wolnościowych. Wdrożone wobec powoda leczenie wspomagające nie jest w stanie zatrzymać, ani nawet spowolnić procesu chorobowego.

Czyniąc ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy każdorazowo wskazał dowody, w oparciu o które je poczynił.

Na kartach 348 i 349 akt dokonał Sąd Okręgowy oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Wskazał Sąd Okręgowy w jakim zakresie i dlaczego nie dał wiary przesłuchaniu powoda. Dokonał Sąd oceny opinii (...) Szpitala (...)w K., podając dlaczego wnioski tej opinii podzielił.

Wskazał również Sąd Okręgowy na karcie 349 akt, dlaczego nie uwzględnił wniosku powoda o wyłączenie biegłego A. D.. Podał również Sąd dlaczego oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie oględzin miejsca pobytu powoda w placówce penitencjarnej pozwanego (k: 350).

W tak poczynionych ustaleniach zważył Sąd Okręgowy, że powództwo jako nieuzasadnione podlega oddaleniu.

Podniósł Sąd, że powód ostatecznie zarzucił pozwanemu spowodowanie uszczerbku na zdrowiu i naruszenie przy tym innych dóbr osobistych poprzez warunki, w jakich musiał egzystować w jednostce penitencjarnej. Podzielił Sąd zarzut pozwanego przedawnienia roszczeń powoda za okres sprzed 22 września 2011 roku i przytoczył przepisy art. 117 § 2 k.c. i art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.

Co do okresu następującego od września 2011 roku uznał Sąd Okręgowy, że powód nie udowodnił - zgodnie z regułą z art. 6 k.c. – by podczas pobytu w jednostce pozwanego doznał jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu bądź innego rodzaju krzywdy, mogącej wynikać z bezprawnego działania jej funkcjonariuszy i to w kategoriach adekwatnej przyczynowości. „Dochodząc roszczeń od Skarbu Państwa powód zobowiązany był do wykazania krzywdy wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej oraz związek przyczynowy istniejący pomiędzy zachowaniem się, a szkodą. W myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powód powinien był wykazać istnienie działania lub zaniechania sprawcy krzywdy niemajątkowej, istnienie tejże krzywdy wynikającej z naruszenia przez pozwanego dobra osobistego powoda, związek przyczynowy pomiędzy krzywdą niemajątkową, a działaniem lub zaniechaniem sprawcy krzywdy niemajątkowej, a ponadto udowodnić w przypadku bezprawnego działania lub zaniechania sprawcy. Powód nawet podczas przesłuchania nie był w stanie wyjaśnić w czym miała się przejawiać jego krzywda, ani w sferze jakich dóbr osobistych miał nastąpić realny uszczerbek. Powód z samego faktu pogarszania widzenia wyprowadzał nieuprawniony, ja się okazało wniosek o istnieniu związku przyczynowego między jego pobytem w areszcie i panującymi tam warunkami, a postępującym zanikiem widzenia”.

Podniósł Sąd Okręgowy, że postępowanie dowodowe wykazało ponad wszelką wątpliwość, że stan zdrowia pogarsza się samoistnie i nie ma żadnego związku z warunkami pobytu powoda w jednostce pozwanego, a postęp choroby byłby identyczny w warunkach wolnościowych. Nie ma więc żadnych podstaw do konstruowania przez powoda roszczenia względem pozwanego z tytułu zadośćuczynienia za uszczerbek na zdrowiu.

Nie negując istnienia globalnego problemu, jakim był fakt przeludnienia panujący do niedawna w różnych zakładach karnych i aresztach śledczych, to przy przyjęciu, że w okresie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w (...) niespełna dwa tygodnie przebywał on w celi o metrażu niższym niż 3m<sup>2</sup> na jednego osadzonego przewidzianym przepisem art. 110 § 2 k.k.w., to działanie takie nie miało charakteru bezprawnego, albowiem nie mając możliwości odmowy przyjęcia osoby, wobec której Sąd orzekł o tymczasowym aresztowaniu czy pozbawieniu wolności, pozwany racjonalnie gospodarując miejscami działał w trybie określonym w art. 248 § 1 k.k.w. w zw. z art. 209 k.w., a przepis ten obowiązywał w okresie, z jakim powód wiąże dochodzone roszczenie. Art. 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny wykonawczy stanowi, że kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego oraz że zakazuje się stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karanie skazanego. Podstawowe warunki, w jakich skazany ma odbywać karę pozbawienia wolności, obejmujące m.in. powierzchnię celi mieszkalnej przypadającej na skazanego, aktualnie określa art. 110 k.k.w. Przepis ten przewiduje, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup> oraz określa warunki, jakim muszą odpowiadać cele. Dyrektor aresztu śledczego mógł zatem umieścić powoda na czas określony nie dłuższy niż 90

dni, z zachowaniem pozostałych wymagań, w celi mieszkalnej, w której na jednego skazanego przypada powierzchnia poniżej 3 m<sup>2</sup>, nie mniej jednak niż 2 m<sup>2</sup>. W decyzji wydanej na tej podstawie należy określić czas oraz przyczyny umieszczenia skazanego w takich warunkach oraz oznaczyć termin, do którego skazany ma w nich przebywać. Na decyzję przysługuje skarga do sądu, który rozpoznaje ją w terminie siedmiu dni. Pozostałe warunki, na które składają się różne parametry, m.in. dostęp światła i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki spania i jedzenia lub możliwość przebywania poza celą, wyposażenie cel są regulowane zarówno przez kodeks karny wykonawczy, jak i akty wykonawcze Ministra Sprawiedliwości, w szczególności: rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493 z zm.), rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 186, poz. 1820), rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 roku w sprawie sposób ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej (Dz.U. Nr 194, poz. 1902). Powód sam zeznał, że w związku z pobytem w celi o zaniżonym metrażu, na mocy decyzji Dyrektora jednostki, utrudnione było tylko poruszanie się podczas przejścia, jednak nie skarżył decyzji Dyrektora, a nigdy więcej sytuacja taka już się nie powtórzyła. Stan ten był mu nadto rekompensowany dłuższymi spacerami i dodatkowymi zajęciami.

Podniósł również Sąd Okręgowy, że pozostałe zarzuty powoda nie potwierdziły się, a działań pozwanego w żadnej mierze nie można uznać za bezprawne, albowiem mieściły się one w ramach wyznaczonych przez obowiązujący porządek prawny, nie były nacechowane złą wolą i co bezsporne, nie stanowiły przejawu dyskryminacji. Warunki związane z odbywaniem przez powoda kary pozbawienia wolności były zgodne z przepisami obowiązującymi w służbie więziennej, tj. kodeksem karnym wykonawczym oraz obowiązującymi aktami niższego rzędu. Powód nie udowodnił, by w okresie pobytu w pozwanej jednostce kiedykolwiek przebywał w celach o powierzchni ponadnormatywnie ograniczonej, ani by pozostałe warunki odbywania kary pozbawienia wolności miały cechy dręczenia go lub upokarzania i wywoływały w nim realne poczucie krzywdy oraz naruszały jego godność w stopniu wymagającym udzielenia mu ochrony prawnej. Uznał Sąd Okręgowy, że pozwany wykazał, że zaopatrzenie cel i wyposażenie powoda miało charakter normatywny. Nadto sytuacja powoda była na bieżąco monitorowana przez sąd penitencjarny.

Sąd w procesie cywilnym nie może prowadzić ustaleń zmierzających do podważenia czynności zastrzeżonych do właściwości tego sądu. Warto przy tym zauważyć, że powód nigdy skutecznie nie podważył decyzji dotyczących odbywania kary w placówce pozwanego w tym właśnie, specjalnie przewidzianym do tego trybie. Zeznania powoda wskazują raczej, że wszelkie dolegliwości sugerowane przez niego wynikają z samej istoty kary izolacyjnej, za której zastosowanie to powód ponosi wyłączną odpowiedzialność. W swych zeznaniach powód sam przyznał, że opieka lekarska w jednostce realizuje swoje obowiązki, podczas wizyt lekarz bada powoda, a następnie przepisuje mu stosowne leki, powód kierowany jest na badania kontrolne do specjalistycznej placówki. Warto zwrócić uwagę, że w warunkach wolnościowych powód w ogóle nie podlegał pod system powszechnej opieki zdrowotnej, albowiem nie pracował i nie był zarejestrowany jako osoba bezrobotna. W areszcie uzyskał dostęp do natychmiastowej i bezpłatnej opieki lekarskiej, w tym także specjalistycznej.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz w zw. z § 2 ust. 1 i 2 i § 11 pkt 25 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.jedn. Dz.U. 2013 poz. 461), mającego w niniejszej sprawie zastosowanie na mocy § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 poz. 1800) i w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa ( t.jedn. Dz.U. 2013 poz. 1150z późn. zm.). Strona pozwana wygrała proces w całości, a poniesione przez nią koszty sprowadzały się wyłącznie do wynagrodzenia z tytułu zastępstwa procesowego wykonywanego przez Prokuratorię Generalną, które przyznane zostały przez Sąd w stawce minimalnej w sprawach o odszkodowanie lub o zadośćuczynienie związane z warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania określonej w powołanym wyżej Rozporządzeniu tj. w

wysokości 120 zł. Należy wyjaśnić, że obciążenie powoda kosztami procesu nie stanowi żadnej sankcji, a wyłącznie realizację zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Powód z własnej inicjatywy zainicjował postępowanie i tym samym świadomie wszczynając proces cywilny musiał liczyć się z konsekwencjami takiego kroku, także w aspekcie związanym z możliwością przegrania sprawy i tym samym koniecznością zwrotu kosztów procesu stronie przeciwnej.

Na podstawie § 20 w zw. z § 19 pkt 1 i § 11 ust. 1 pkt 25 w zw. § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.jedn. Dz.U. 2013 poz. 461), mającego w niniejszej sprawie zastosowanie na mocy § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800), sąd postanowił o przyznaniu wynagrodzenia adwokatowi ustanowionemu dla powoda z urzędu. Mając na uwadze niezbędny i uzasadniony nakład pracy wykonanej przez adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sąd uznał, że kwota minimalna 120 zł, powiększona o podatek VAT w aktualnie obowiązującej stawce, będzie do tego adekwatna. Dodatkowo Sąd uwzględnił żądany przez adwokata zwrot wydatków poniesionych w toku procesu, w ramach realizacji nałożonego zobowiązania.

Wyrok zaskarżył apelacją powód w części oddalającej powództwo (pkt 1) i orzekającej o kosztach procesu (pkt 2) i zarzucając mu:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, który to miał wpływ na treść tego orzeczenia, a polegający na ustaleniu, iż:

- wskutek wypadku z dnia 31 lipca 2010 roku doszło do pourazowego uszkodzenia nerwów wzrokowych powoda, podczas gdy wówczas stwierdzono jedynie złamanie jarzmowo - szczękowo - oczodołowe po stronie prawej oraz ślepotę pourazową oka prawego;

- powód miał zagwarantowane warunki bytowe zgodne z obowiązującymi normami, w szczególności w zakresie miejsca do spania, odpowiednich warunków higieniczno - sanitarnych, dostępu do świeżego powietrza i oświetlenia, wyposażenia celi oraz dostępu do środków higieny osobistej, podczas gdy w rzeczywistości w celach, w których przebywał powód nie przestrzegano przewidzianych prawem norm, w szczególności nie było dostępu do światła dziennego oraz możliwości wietrzenia celi z uwagi na kraty zamontowane przed oknem oraz zamontowane przesłony tzw. blindy, nie było dostępu do ciepłej wody, w celach utrzymywał się nieprzyjemny zapach, powód nie otrzymywał odpowiedniej ilości środków higienicznych, sposób urządzenia kąpielnicy sanitarnego nie zapewniał minimum izolacji wzrokowej i dźwiękowej, cele były zagrzybione i zamknięte;

- powód miał dostęp do fachowej opieki medycznej, podczas gdy mimo silnych dolegliwości bólowych powodowi umożliwiano wizytę w ambulatorium jedynie raz w tygodniu, często odmawiano konsultacji, podawano mu jedynie środki przeciwbólowe, nie przestrzegano zaleceń nakazanych przez lekarzy okulistów;

- warunki pobytu w Areszcie Śledczym w (...) nie mają żadnego wpływu na postęp choroby powoda, podczas gdy nieprawidłowe oświetlenie celi, ograniczenie dostępu światła dziennego przyczyniło się do pogorszenia stanu wzroku oka lewego;

2) naruszenie przepisów postępowania, które to naruszenie miało wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia, tj.:

- art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez brak jakiegokolwiek odniesienia się do dowodu z zeznań świadka D. C. oraz wskazanie, iż powód nie udowodnił by podczas jego pobytu w Areszcie Śledczym w (...) doznał jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu, bądź innego rodzaju krzywdy, podczas gdy prawidłowa ocena wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie prowadzi do odmiennych wniosków, zgodnych z twierdzeniami powoda,

- art. 281 k.p.c. w zw. z art. 290 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pełnomocnika powoda o wyłączenie przedstawiciela instytutu biegłego A. D. pomimo tego, iż w niniejszym przypadku zachodziła przyczyna, na podstawie której można żądać wyłączenia biegłego, zaś pełnomocnik powoda dowiedział się o tym, iż biegły A. D. leczył wcześniej powoda, zatem znał historię jego choroby dopiero podczas wyjaśnień tego przedstawiciela na posiedzeniu sądu, zaś osoba ta pozostawała z powodem w stosunku stanowiącym podstawę wyłączenia,

- art. 292 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie dowodu z oględzin miejsca pobytu powoda w placówce penitencjarnej, podczas gdy dowód ten pozwoliłby powodowi wykazać podnoszone przez niego twierdzenia co do warunków panujących w celach, w których powód przebywał,

- art. 217 § 2 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z ekspertyzy psychologicznej powoda z opisem i projektem oceny, pomimo tego, iż dowód z tego dokumentu zgłoszony przez pozwanego należało pominąć, jako spóźniony,

wnosił o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 100 000 zł, w przypadku zaś stwierdzenia, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, bądź wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;

- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

- przyznanie pełnomocnikowi powoda z urzędu adw. E. Ł. wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc świadczoną powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym, albowiem koszty te nie zostały pokryte przez powoda w całości ani w części.

Na podstawie art. 380 k.p.c. powód wniósł o zweryfikowanie postanowienia Sądu I instancji o oddaleniu wniosku pełnomocnika powoda o wyłączenie przedstawiciela instytutu biegłego A. D., albowiem postanowienie te nie podlegało zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, bowiem opinia instytutu, której współautorem był biegły A. D. była dla Sądu I instancji kluczowym dowodem w zakresie poczynionych ustaleń (k: 360-364).

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego (k: 369-373).

### ***Rozpoznając apelację powoda Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

apelacja podlega oddaleniu.

Po pierwsze, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, by na podstawie art. 380 k.p.c. zweryfikować postanowienie Sądu Okręgowego o oddaleniu wniosku pełnomocnika powoda o wyłączenie przedstawiciela instytutu A.D..

Podziela Sąd w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego zajęte na kartach 349-350 akt. Przypomnieć należy, że A. D. nie występował w sprawie w charakterze biegłego sądowego. Był natomiast jednym ze współautorów opinii opracowanej przez (...)Szpitala (...) K.. Apelacja zarzuca, iż „A. D. znał historię choroby powoda, że pozostawał z powodem w stosunku stanowiącym podstawę wyłączenia” (k: 361).

Powód w toku przesłuchania m.in. zeznał (k: 325 00:08:40), iż nie miał zastrzeżeń do lekarza D. i tego jak leczono go w K.. Dwa razy miał przerwę w odbywaniu kary, zaproponował mu lekarz D. by na przerwie leczyć się, dostał przerwę na podstawie opinii lekarza D. (01:07:30).

Wyłączenie biegłego może nastąpić z przyczyn, które uzasadniają wyłączenie sędziego: z mocy ustawy zgodnie z art. 48 k.p.c., bądź na wniosek strony z przyczyn wskazanych w przepisie art. 49 k.p.c. Podziela Sąd Apelacyjny stanowisko



Sądu Najwyższego zajęte w wyroku z dnia 8 czerwca 2010 r., II U 399/09 (Legalis nr 317029), iż fakt że biegły, który wydawał opinię w sprawie wcześniej leczył powoda nie stanowi okoliczności, która mogłaby wywołać wątpliwość co do jego bezstronności i uzasadnia wyłączenie na wniosek strony.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy, w ocenie Sądu, nie zachodzą okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 48 k.p.c., art. 49 k.p.c. w stosunku do w/w jako przedstawiciela instytutu, współautora opinii sądowo-lekarskiej.

Stąd wniosek, że zarzut naruszenia art. 281 k.p.c. w zw. z art. 290 k.p.c. na podzielenie nie zasługiwał.

Nie zasługuje na podzielenie również zarzut naruszenia art. 292 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie dowodu z oględzin miejsca pobytu powoda. Był, jest to wniosek bezprzedmiotowy.

W placówce penitencjarnej pozwanego przeprowadzone są, były remonty. Roszczenie powoda obejmowało okres 15.02.2011 r. – 29.06.2012 r., 7.07.2013 r. – 14.04.2015 r. Zatem okoliczność jak wyglądają obecnie cele, w których przebywał powód, dla oceny roszczenia powoda, jest nieistotna.

Nie podziela Sąd stanowiska powoda, iż wniosek dowodowy z ekspertyzy psychologicznej powoda z opisem i projektem oceny był spóźniony. Pozwany wskazał przyczyny powołania tegoż dowodu w piśmie z daty 28 stycznia 2016 r. (k: 274-275). Przeprowadzenie tegoż dowodu nie spowodowało zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Po drugie, co do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zauważa, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tej regulacji prawnej wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Na czym polega naruszenie przez Sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. apelujący nie wskazuje, co zwalnia Sąd Apelacyjny od odnoszenia się do tegoż zarzutu.

Co do zeznań świadka D. C. zauważyć należy, iż w oparciu o nie Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne (k: 348). W jakim zakresie i dlaczego przesłuchaniu (tylko) powoda Sąd odmówił wiarygodności wskazał na kartach 348 i 349 akt. Stąd wniosek, że zeznaniom świadka D. C. Sąd dał wiarę. Skoro jednak ocena stanu zdrowia powoda wymagała przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych lekarzy i w istocie Sąd przeprowadził dowód z opinii instytutu, to dla wyjaśnienia czy powód doznał u pozwanego jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu, wymagane były wiadomości specjalne (art. 278 § 1 k.p.c.), które w żadnym razie nie mogły być „zastąpione zeznaniami w/w świadka”.

Dlatego nie podziela Sąd Apelacyjny stanowiska powoda, iż zeznania świadka D. C. wespół z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie prowadziły do odmiennych wniosków, zgodnych z twierdzeniami powoda.

Po trzecie, Sąd Apelacyjny podziela obszernie przytoczone, szczegółowe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i uznaje je za swoje, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., zaś zarzut apelacji o tym, że ustalenia te są dotknięte jakimkolwiek błędem na podzielenie nie zasługuje.

W istocie apelacja zarzuca sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z zebranych w sprawie materiale dowodowym. Sprzeczność, która mogłaby mieć wpływ na wynik sprawy zachodzi wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją do jakiej dochodzi sąd na podstawie tego materiału. W istocie rzeczy chodzi tu o sytuację, gdy sąd zebrał materiał dowodowy, ale źle go ocenił.

Owa sprzeczność polega na przeinaczeniu treści dowodu, a ponadto obejmuje wszelkie wypadki wadliwości wynikające z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a więc błędy popełnione przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sprzeczność ta występuje w przypadku, gdy sąd pominię pewne zebrane w sprawie dowody wbrew obowiązkowi oceny całokształtu okoliczności sprawy, gdy przyjmie pewne fakty za udowodnione, chociaż nie zostały

one w ogóle lub nawet dostatecznie potwierdzone, a wreszcie wtedy, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania, co oznacza, że sąd wyprowadził błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego tak rozumianych uchybień w zakresie oceny dowodów, na gruncie rozpoznawanej sprawy, Sądowi Okręgowemu postawić nie można.

Dowody osobowe (zeznania świadków) uzasadniały czynienie ustaleń, iż powód w okresie nieprzedawnionym, objętym żądaniem pozwu, miał zagwarantowane warunki bytowe u pozwanego zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, w tym wskazanymi w przepisie art. 110 k.k.w., w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. (Dz. U. 2003.152.1493) w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, w brzmieniu obowiązującym w okresie objętym sporem.

Miał zagwarantowany dostęp do fachowej opieki medycznej. Postępowanie dowodowe, w tym dowód z opinii (...) Szpitala (...)w K. wydanej w oparciu o dokumentację medyczną powoda, badanie apelującego, uwzględniając okres co do nieprzedawnionego roszczenia, wykazało iż podczas pobytu w pozwanej jednostce powód nie doznał jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu, bądź innego rodzaju krzywdy mogącej wynikać z bezprawnego działania funkcjonariuszy pozwanego i to w kategoriach adekwatnej przyczynowości. Z opinii instytutu jednoznacznie wynika, że uszkodzenie nerwów wzrokowych powoda nastąpiło wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 31 lipca 2010 r. i ma charakter pourazowy. Powód wówczas nie poddał się pełnemu leczeniu i na własne żądanie 8 sierpnia 2010 r. opuścił (...) Szpital (...)w R. mając wówczas świadomość, że będzie niewidomy na jedno oko. Pomiędzy wrześniem 2010 roku a wyrokowaniem doszło do pogorszenia stanu wzroku powoda, jednak nie zostało ono spowodowane warunkami odbywania kary pozbawienia wolności u pozwanego – co miałyby wynikać z subiektywnych odczuć powoda – lecz tylko i wyłącznie postępującym zanikiem nerwów wzrokowych. Jak wyjaśnili przedstawiciele instytutu współautorzy opinii – nie ma skutecznego leczenia farmakologicznego, ani żadnego innego, które mogłoby pomóc czy też spowolnić proces choroby.

Opieka medyczna względem powoda była realizowana zgodnie z obowiązującymi procedurami. Rokowania wobec powoda (utrata wzroku również w oku lewym) na przyszłość są negatywne. Warunki odbywania kary pozbawienia wolności u pozwanego nie mają żadnego wpływu na rozwój choroby. Powód faktycznie doświadcza pogorszenia wzroku w czasie pobytu w areszcie i na tym opiera swoje przekonanie o istniejącym związku przyczynowym.

Z opinii pisemnej, z ustnych wyjaśnień współtwórców opinii w sposób stanowczy i jednoznaczny wynika, że podłoże choroby (utrata wzroku) ma charakter pourazowy, jest ona nieuleczalna, nie da się jej spowolnić, a jej postęp nie pozostaje w związku przyczynowym z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności u pozwanego.

Oświetlenie celi, dostęp do światła dziennego do celi nie pozostaje w związku przyczynowym, nie przyczynia się do pogorszenia stanu wzroku w lewym oku powoda.

Powód otrzymał, otrzymuje, przedmioty (pakiet higieniczny) wg norm należności środków higieny dla osób osadzonych w ilości wskazanej w załączniku Nr 1 do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych.

Odczucia powoda czy też świadka D. C. (k: 195 00:15:31) co do niewystarczającej ilości środków higieny, w tym osobistej, nie uzasadnia roszczenia powoda, skoro obowiązujące przepisy prawa normują kwestię środków higieny, wydawanie których w karcie podpisem potwierdzał apelujący.

W warunkach wskazanych w przepisie art. 110 § 2a pkt 3 oraz 2e k.k.w. Dyrektor Zakładu (...) w (...) umieścił powoda na czas określony w warunkach, w których powierzchnia przypadająca na osadzonego wynosiła powyżej 3 m<sup>2</sup> (k: 94, k: 93). Skoro decyzja miała oparcie w prawie, brak podstaw do zarzucenia pozwanemu bezprawnego działania. Powód nie zaskarżył w/w decyzji do sądu penitencjarnego w trybie nadzoru penitencjarnego (art. 34 k.k.w.). Zatem w/w decyzja nie była sprzeczna z prawem.

Zauważyć należy, że skoro więźniowie mogą domagać się w odpowiednim postępowaniu zapewnienia im godziwych warunków wykonywania kary pozbawienia wolności, to w sprawie o naruszenie dóbr osobistych nie mogą powoływać się na te okoliczności, które mogły stanowić podstawę skarg i wniosków kierowanych do właściwych organów na podstawie przepisów k.k.w. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22.02.2012 r., IV CSK 276/11 OSNC 2012/9/107, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 8.07.2015 r., VI ACa 1143/14, LEX nr 1794395).

Reasumując, na gruncie rozpoznawanej sprawy brak jest podstaw do czynienia odmiennych ustaleń od dokonanych przez Sąd Okręgowy, w kierunku pożądanym przez apelującego.

Podziela Sąd Apelacyjny prawidłowe ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy i wyciągnięte z nich wnioski, które nie uzasadniają podzielenia stanowiska apelującego ukierunkowanego na zasadność dochodzonego roszczenia.

Wskazać należy, iż w toku przesłuchania powód podał, że w pozwanej jednostce mówili mu „ślepy” – „była to bardziej ksywa więzienna niż wyzywanie” (01:32:02 k: 32).

W okresie pobytu u pozwanego, objętym żądaniem pozwu, nieprzedawnionym, nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda – godnego odbywania kary pozbawienia wolności, nie doznał powód uszczerbku na zdrowiu, pogorszenia wzroku w lewym oku w związku z warunkami panującymi u pozwanego podczas odbywania kary pozbawienia wolności.

Skoro powództwo co do zasady nie było uzasadnione, podlegało oddaleniu (art. 23 i 24 § 1 k.p.c. w zw. z art. 448 k.c.).

Zaskarżony wyrok odpowiada prawu, dlatego też apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 8.1.26) i § 10.1.2) i § 21-23 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Koszty te ograniczają się do kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Apelacyjnym i wynoszą 240 zł.

Na rzecz pełnomocnika z urzędu przyznano wynagrodzenie od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) w kwocie 295,20 zł, w tym podatek od towarów i usług 55,20 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym § 2, § 4.1, § 14.1.26) w zw. z § 16.1.2), § 22-23 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

SSA Jadwiga Galas	SSA Lucjan Modrzyk	SSA Aleksandra Janas
-------------------	--------------------	----------------------